



Sygn. akt V CSK 230/14

## **WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 5 lutego 2015 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Teresa Bielska-Sobkowicz (przewodniczący)

SSN Dariusz Dończyk (sprawozdawca)

SSN Wojciech Katner

w sprawie z powództwa D.B. P. S.A. w W.  
przeciwko Skarbowi Państwa - Sądowi Rejonowemu  
we W.  
o zapłatę,  
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej  
w dniu 5 lutego 2015 r.,  
skargi kasacyjnej strony pozwanej  
od wyroku Sądu Apelacyjnego  
z dnia 4 grudnia 2013 r.,

**uchyla zaskarżony wyrok w punkcie 1 ( pierwszym ) - w części zmieniającej wyrok Sądu pierwszej instancji i uwzględniającej powództwo do kwoty 553.103,89 ( pięćset pięćdziesiąt trzy tysiące sto trzy złote i osiemdziesiąt dziewięć groszy ) zł wraz z odsetkami liczonymi od dnia 12 sierpnia 2011 r. do dnia zapłaty oraz co do kosztów procesu - oraz w punktach 3 ( trzecim ) i 4 ( czwartym ) i w tym zakresie przekazuje sprawę Sądowi**

**Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego.**

## UZASADNIENIE

Powódka „D. B. P.” S.A. w W. wniosła o zasądzenie od Skarbu Państwa - Prezesa Sądu Okręgowego we W. kwoty 2.521.782,691 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia złożeniu pozwu do dnia zapłaty tytułem odszkodowania za szkodę wyrządzoną na skutek oddalenia przez Sąd Rejonowy Wydział VIII Gospodarczy ds. upadłościowych i naprawczych, postanowieniem z dnia 2 marca 2011 r., sygn. akt ... 19/08, wniesionego przez nią zażalenia na postanowienie sędziego komisarza o oddaleniu wniesionych przez nią zarzutów od planu podziału funduszy masy obejmującego cenę uzyskaną ze sprzedaży nieruchomości objętej masą upadłości „P.” spółki z o.o. w upadłości likwidacyjnej we W.

Wyrokiem z dnia 1 czerwca 2012 r. Sąd Okręgowy we W. oddalił powództwo. Ustalił, że powódka była uczestnikiem postępowania upadłościowego „P.” sp. z o.o. w upadłości likwidacyjnej we W., jako wierzyciel hipoteczny, z nieruchomości położonej we W. przy ul. S. 59. W dniu 13 lipca 2010 r. syndyk masy upadłości przeniósł na „D. B. P.” S.A. w W. prawo użytkowania wieczystego wyżej wymienionej nieruchomości za kwotę 10.980.000 zł brutto (9.000.000 netto). Syndyk masy upadłości sporządził w dniu 28 lipca 2010 r. plan podziału sumy uzyskanej ze sprzedaży nieruchomości. Uzyskany przychód w wysokości 9.000.000 zł w pierwszej kolejności pomniejszył o koszty uzyskania przychodu z tytułu strat za rok 2008 (68.244,98 zł) oraz 2009 r. (169.386,37 zł) oraz koszty nabycia nieruchomości (462.941,11 zł), ustalając przychód do opodatkowania na kwotę 8.299.427,55 zł. Po potrąceniu podatku dochodowego w wysokości 19% syndyk określił przychód ze sprzedaży nieruchomości na kwotę 6.722.536,31 zł. Następnie ustalił koszty związane ze sprzedażą nieruchomości, które łącznie wyniosły 256.000 zł. Syndyk zaliczył do nich podatek od nieruchomości, opłaty z tytułu wieczystego użytkowania gruntu, koszty ubezpieczenia obiektu i jego ochrony, koszty wywozu śmieci, energii elektrycznej, koszty sporządzenia wyceny nieruchomości, a także koszty ogłoszeń, przeznaczając ostatecznie do podziału pomiędzy wierzycieli hipotecznych kwotę 6.466.536,31 zł. Strona powodowa zaspokoiliła swoją wierzytelność w wysokości 10.177.144 zł, do kwoty 4.593.758,62

zł. Przedłożony sędziemu komisarzowi plan podziału sumy uzyskanej ze sprzedaży nieruchomości został zatwierdzony postanowieniem z dnia 7 marca 2011 r.

Pismem z dnia 24 sierpnia 2010 r., strona powodowa wniosła zarzuty wobec przedstawionego przez syndyka planu podziału sumy uzyskanej ze sprzedaży, zarzucając naruszenie art. 346 ustawy z dnia 28 lutego 2003 r. Prawo upadłościowe i naprawcze (obecnie: jedn. tekst: Dz.U. z 2012 r., poz. 1112 ze zm. - dalej: „p.u.n.”) przez jego błędną wykładnię polegającą na przyjęciu dopuszczalności pomniejszenia sumy uzyskanej ze sprzedaży nieruchomości o kwoty zobowiązań podatkowych, które winny być zaspokojone według kategorii określonych w art. 342 ust. 1 p.u.n., nie zaś z sumy uzyskanej ze sprzedaży nieruchomości obciążonej hipotekami, a także art. 345 ust. 1 cyt. ustawy, poprzez błędną wykładnię polegającą na przyjęciu, że do kosztów związanych ze sprzedażą nieruchomości zalicza się wydatki masy upadłości, które nie stanowią kosztów związanych ze sprzedażą nieruchomości, a w konsekwencji zawyżenie tych kosztów o kwotę 244.319 zł i błędne wskazanie kosztów związanych ze sprzedażą nieruchomości jako kwoty 256.000 zł, zamiast 11.681 zł, co ostatecznie spowodowało błędne przeznaczenie do zaspokojenia strony powodowej kwoty 4.593.758,62 zł, zamiast prawidłowej 7.115.541,31 zł.

Postanowieniem z dnia 3 grudnia 2010 r., Sąd Rejonowy Wydział VIII Gospodarczy ds. upadłościowych i naprawczych oddalił zarzuty strony powodowej. W uzasadnieniu swojego stanowiska sędzia komisarz wskazał, że pojęcie „koszty związane ze sprzedażą” należy interpretować szeroko, zaś sprzedaż w ujęciu art. 345 p.u.n. należy rozumieć jako pewien proces trwający w czasie. Nie jest to tylko jedna czynność, z którą mogą być powiązane koszty wyceny nieruchomości i koszty ogłoszeń prasowych. Kosztami związanymi ze sprzedażą będą także koszty związane z oszacowaniem nieruchomości lub prawa, podziału geodezyjnego, jeżeli będzie niezbędny, koszty obwieszczeń, obsługi prawnej, jeżeli czynności te zostaną zlecone przez syndyka za zgodą sędziego komisarza. Brak poniesienia tych kosztów mógłby spowodować powstanie szkody i doprowadzić do zmniejszenia ceny uzyskanej ze sprzedaży. W ocenie sędziego komisarza, nie było uzasadnione obciążanie tymi kosztami pozostałych wierzycieli upadłego, skoro są one przeznaczone w zasadzie wyłącznie na zaspokojenie wierzycieli

hipotecznych. Kosztem związanym ze sprzedażą obciążonej nieruchomości jest także kwota podatku dochodowego od dokonanej transakcji sprzedaży. Przepisy ustawy z 15 lutego 1992 r. o podatku dochodowym od osób prawnych nie zawierają w tym zakresie wyłączenia, a koszt ten powstał w bezpośrednim związku ze sprzedażą nieruchomości obciążonej. Sędzia komisarz argumentował, że zwrot „koszty związane ze sprzedażą” nie jest semantycznie ostry, a ustawa nie zawiera wskazówek, w jaki sposób należy go rozumieć, wykładnia językowa przepisu jest niewystarczająca. Dokonując takiej wykładni, sędzia komisarz powołał się nadto na indywidualną interpretację przepisu dokonaną przez Ministerstwo Finansów przez Dyrektora Izby Skarbowej w P., z której wynika, że przychód z tytułu sprzedaży nieruchomości obciążonej hipotekami podlega opodatkowaniu z tytułu podatku dochodowego. Sędzia komisarz wskazał także, iż nie podziela poglądu wyrażonego przez Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 7 czerwca 2006 r., III CZP 34/06 (OSNC 2007, nr 4, poz. 50) wskazując, że Sąd Najwyższy oparł się jedynie na brzmieniu przepisu, pomijając jego wykładnię funkcjonalną, zaś samo orzeczenie Sądu Najwyższego nie ma charakteru wiążącego.

Od powyższego postanowienia strona powodowa wniosła zażalenie. Postanowieniem z dnia 2 marca 2011 r. Sąd Rejonowy VIII Wydział Gospodarczy dla spraw upadłościowych i naprawczych oddalił zażalenie. W uzasadnieniu orzeczenia wskazał, że sędzia komisarz nie był związany orzeczeniem Sądu Najwyższego z dnia 7 czerwca 2006 r., zaś dokonana wykładnia zwrotu „koszty związane ze sprzedażą” była prawidłowa i miała swoje podstawy w treści tego przepisu oraz powszechnie przyjętych regułach wykładni. Zwrot ten ma szerszy zakres niż zwrot „koszty sprzedaży”. Dla sprzedaży nieruchomości nie wystarczy bowiem jej oszacowanie i ogłoszenie o sprzedaży, należy ją bowiem utrzymywać w stanie, co najmniej nie pogorszonym, co pociąga za sobą konieczność ponoszenia wydatków z tym związanych. Poza tym z masy upadłości należy również ponosić wydatki związane z opłatami obciążającymi tę nieruchomość z tytułu danin publicznych i opłat o charakterze cywilnoprawnym. Ponieważ sama wykładnia językowa nie daje możliwości pełnego ustalenia rzeczywistego znaczenia spornego zwrotu, należy zastosować wykładnię funkcjonalną odwołującą się do celu regulacji ustawy. Sformułowana w art. 2 p.u.n. naczelna zasada, zwana zasadą

optymalizacji, nakazuje tak prowadzić postępowanie upadłościowe, aby roszczenia wierzycieli mogły zostać zaspokojone w jak najwyższym stopniu. Przyjęcie, że masa upadłości ponosi często bardzo wysokie wydatki w procesie sprzedaży nieruchomości obciążonej hipotecznie, a następnie przerzuca je tylko i wyłącznie na wierzycieli nie-posiadających zabezpieczenia rzeczowego na nieruchomości i nieuczestniczących w planie podziału sumy uzyskanej ze sprzedaży, byłoby sprzeczne ze wskazanym wyżej celem ustawy. Także jako koszt związany ze sprzedażą należy traktować kwotę podatku dochodowego od osób prawnych obciążającego masę upadłości z tytułu sprzedaży nieruchomości obciążonej hipotecznie, bowiem w tym wypadku mamy do czynienia z bezpośrednim związkiem pomiędzy podatkiem od dochodu, a sprzedażą nieruchomości. Sąd za nietrafny uznał także zarzut naruszenia art. 336 w zw. z art. 230 ust. 3 pkt 4 p.u.n., wskazując, że przepisu tego nie można interpretować w oderwaniu od uregulowania art. 345 ust. 1, który stanowi normę szczególną wobec art. 336 tej ustawy, modyfikując zasady wyrażone w tym ostatnim przepisie. Jeśli jakiś wydatek stanowi koszt związany ze sprzedażą nieruchomości obciążonej hipotecznie, stanowi koszt związany ze sprzedażą tej nieruchomości, jak w przypadku podatku dochodowego od osób prawnych, czy od nieruchomości, a także opłata z tytułu użytkowania wieczystego. Pokrycie tych kosztów nastąpiło poprzez pomniejszenie o nie sumy uzyskanej ze sprzedaży nieruchomości obciążonej hipoteką i przepis art. 342 ust. 1 w zw. z art. 230 ust. 3 pkt 4 p.u.n. nie ma tu zastosowania.

W ocenie Sądu Okręgowego powództwo było niezasadne. Przyjął, że nie jest władny do przeprowadzenia własnej, ponownej wykładni przepisów, jakie legły u podstaw orzeczeń sądu upadłościowego i na tej podstawie dokonanie oceny ich prawidłowości. Odwołując się do przyjmowanej w orzecznictwie wykładni pojęcia „orzeczenia niezgodnego z prawem” na gruncie art. 417<sup>1</sup> § 2 k.c., uznał, że nie jest nim orzeczenie, z którego wydaniem powódka wiąże doznanie szkody. Nie zostało ono bowiem wydane na skutek rażąco błędnej wykładni wskazanych w pozwie przepisów. Wykładnia art. 345 ust. 1 p.u.n. budziła kontrowersje wymagające interwencji ustawodawcy, a analiza treści uzasadnień postanowień sędziego komisarza oraz sądu upadłościowego, wyłącza możliwość uznania dokonanej w ich ramach wykładni powyższej regulacji za dowolną.

Na skutek apelacji wniesionej przez powódkę od wyroku Sądu pierwszej instancji Sąd Apelacyjny, wyrokiem z dnia 30 listopada 2012 r., uchylił zaskarżony wyrok w punkcie pierwszym - w części obejmującej oddalenie powództwa co do kwoty 700.572,46 zł wraz z liczonymi od niej odsetkami ustawowymi za okres od dnia 12 sierpnia 2011 r. - oraz w punkcie drugim w całości i w tym zakresie przekazał sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu we W. Ponadto Sąd drugiej instancji oddalił apelację w pozostałej części.

Przyjmując za prawidłowe ustalenia faktyczne Sądu Okręgowego, uznał także za prawidłową jego ocenę, iż zaliczenie przez sędziego komisarza oraz sąd upadłościowy, do „kosztów związanych ze sprzedażą nieruchomości” (na której ustanowiona była hipoteka strony powodowej, zabezpieczająca jej wierzytelności uznane na liście wierzytelności w toku postępowania upadłościowego spółki „P.”), podatku dochodowego w kwocie 1.576.891,23 zł oraz kosztów sprzedaży i utrzymania sprzedanej nieruchomości w kwocie 256.000 zł, nie daje podstaw do uznania, że w związku z tym doszło do wydania orzeczeń rażąco sprzecznych z prawem, uzasadniających żądanie pozwu w tej wysokości. Ewentualnych naruszeń w tym zakresie nie można uznać za mające charakter kwalifikowany, elementarny i oczywisty, w świetle poglądów doktryny i orzecznictwa wyrażonych na tle wykładni przepisów stanowiących podstawę prawną dochodzonego roszczenia. Z tych powodów apelację w wyżej wymienionym zakresie oddalił.

Sąd Apelacyjny za uzasadniony uznał zarzut, że na Sądzie Okręgowym ciążył obowiązek merytorycznego zbadania orzeczeń, które w ocenie strony powodowej były niezgodne z prawem, bowiem dopiero wówczas możliwe było ustalenie, czy ziszcza się przesłanka odpowiedzialności pozwanego z art. 417<sup>1</sup> § 2 k.c., dotycząca wydania orzeczenia niezgodnego z prawem. Sąd nie miał ponownie zbadać prawidłowości podziału sumy uzyskanej ze sprzedaży nieruchomości i jej wyliczenia, a jedynie ocenić, czy sąd upadłościowy, rozpoznając zażalenie na postanowienie sędziego komisarza o oddaleniu wniesionych przez stronę powodowa zarzutów od planu sporządzonego przez syndyka, nie naruszył norm prawnych.

Dokonana przez Sąd Okręgowy ocena zarzutów strony powodowej dotyczących interpretacji „kosztów związanych ze sprzedażą”, o których mowa

w art. 345 ust. 1 p.u.n., na tle przepisów stanowiących podstawę dochodzonych roszczeń, nie objęła jednak wszystkich pozycji, które zostały odjęte przez syndyka w ramach planu podziału funduszy masy upadłości, uzyskanych w wyniku sprzedaży nieruchomości. Ograniczała się ona wyłącznie do analizy tych pozycji, które były przedmiotem oceny dokonanej przez sędziego komisarza, rozpoznającego zarzuty powodowej spółki od tego planu podziału oraz sądu upadłościowego, który rozpoznał wniesione przez nią zażalenie na to postanowienie. Sąd Okręgowy nie dostrzegł jednak, że zarzuty powoda w części obejmującej kwotę 700.572,46 zł, odliczoną od ceny sprzedaży w ramach „kosztów związanych ze sprzedażą”, obejmowały także odliczania kwot z tytułu 50% straty za 2008 r., 100% straty za 2009 r. oraz ceny nabycia nieruchomości, co nie zostało poddane merytorycznej ocenie. Sąd pierwszej instancji nie ocenił, czy sąd upadłościowy, oddalając zażalenie powódki na postanowienie sędziego komisarza o oddaleniu wniesionych przez nią zarzutów od planu podziału, zgodnie z prawem - w rozumieniu art. 424<sup>1</sup> k.p.c. - zakwalifikował do „kosztów związanych ze sprzedażą”, o których mowa art. 345 ust. 1 p.u.n. (w brzmieniu obowiązującym do dnia 2 maja 2009 r.), również „koszty uzyskania przychodu”. Uznając, że wskutek tego zaniechania Sąd Okręgowy nie rozpoznał istoty, Sąd Apelacyjny uchylił zaskarżony wyrok w części dotyczącej kwoty 700.572,46 zł wraz z odsetkami ustawowymi i w tym zakresie przekazał sprawę Sądowi pierwszej instancji do ponownego jej rozpoznania.

Wyrok Sądu Apelacyjnego w części uchylającej wyrok Sądu pierwszej instancji i przekazującej w tym zakresie sprawę Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania został uchylony postanowieniem Sądu Najwyższego na skutek uwzględnienia zażalenia wniesionego przez powódkę na wyrok Sądu drugiej instancji.

Wyrokiem z dnia 4 grudnia 2013 r. Sąd Apelacyjny zmienił zaskarżony wyrok Sądu Okręgowego w punkcie pierwszym w ten sposób, że zasądził od Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego we W. na rzecz „D.B. P.” S.A. w W. kwotę 553.103,89 zł wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 12 sierpnia 2011 r. do dnia zapłaty, oddalił powództwo w pozostałym zakresie oraz rozstrzygnął o kosztach procesu.



Sąd Apelacyjny uzupełnił ustalenia faktyczne Sądu Okręgowego, przyjmując, że w ramach ostatecznego planu podziału funduszy masy upadłościowej w postępowaniu upadłościowym „P.” spółki z o.o. w upadłości likwidacyjnej, do podziału pomiędzy wierzycieli upadłego przeznaczona została kwota 1.162.000 zł. W wyniku jego wykonania zostali zaspokojeni w całości wierzyciele, których wierzytelności zostały uznane w kategorii drugiej - w łącznej kwocie 651.854,12 zł, natomiast wierzyciele, których wierzytelności zostały uznane w kategorii III, zostali zaspokojeni w 2,64% - w łącznej kwocie 510.145,88 zł. W wyniku tego planu podziału „D. B. P.” S.A. w W. została zaspokojona jako wierzyciel kategorii III, w kwocie 147.468,57 zł. Wierzytelność „D. B. P.” S.A. w W. wobec „P.” spółki z o.o., uznana na liście wierzytelności w toku postępowania upadłościowego prowadzonego wobec tej spółki na łączną kwotę 10.177.144 zł, zabezpieczona hipoteką na nieruchomości objętej masą upadłości, położonej we W. przy ul. S. 59, wynikała z zawartej między tymi spółkami umowy poręczenia za dług „P.” spółki z o.o. wobec „D.B. P.” S.A. w W. Syndyk masy upadłości „P.” spółki z o.o. w upadłości likwidacyjnej nie dochodził w ramach regresu od „P.” spółki z o.o. należności wynikających z częściowego zaspokojenia w toku prowadzonego przez niego postępowania upadłościowego wierzytelności „D. B. P.” S.A. Miał przy tym na uwadze, że wobec tej spółki została ogłoszona upadłość likwidacyjna i nie posiadała ona majątku, z którego wierzytelność ta mogłaby być zaspokojona.

W toku postępowania upadłościowego „P.” spółki z o.o. zostali częściowo zaspokojeni wierzycieli, których wierzytelności zostały zaliczone do kategorii I. Pozostałe wierzytelności, w tym wierzytelności zgłoszone przez „D. B. P.” S.A., nie zostały zaspokojone. W dniu 8 marca 2013 r. ukazało się obwieszczenie w Monitorze Sądowym i Gospodarczym o wyłożeniu ostatecznego planu podziału funduszy masy upadłości w postępowaniu upadłościowym „P.” spółki z o.o. w upadłości likwidacyjnej.

Sąd Apelacyjny uznał, że orzeczeniem niezgodnym z prawem w rozumieniu art. 424<sup>1</sup> § 2 k.p.c. w zw. z art. 417<sup>1</sup> § 2 k.c. jest postanowienie Sądu upadłościowego wydane w dniu 2 marca 2011 r., o oddaleniu zażalenia powódki na postanowienie sędziego komisarza oddalającego wniesione przez nią zarzuty przeciwko planowi podziału funduszy masy upadłości, w zakresie w którym

kwestionowała ona, że do „kosztów związanych ze sprzedażą nieruchomości” w rozumieniu art. 345 ust. 1 p.u.n. (w ówczesnym jego brzmieniu), nie powinna być zaliczona m.in. kwota 700.572,46 zł, obliczona przez syndyka jako koszt uzyskania przychodu. Składały się na nią straty za rok 2008 i 2009 oraz koszt nabycia nieruchomości, położonej wW. przy ul. S. Jak wynika z zapisów tego planu podziału, wyliczenie tej kwoty miało na celu wyłącznie ustalenie przychodu do opodatkowania podatkiem dochodowym. O ile zaliczenie do „kosztów związanych ze sprzedażą nieruchomości”, tak obliczonego podatku, nie dawało podstaw do uwzględnienia roszczeń strony powodowej objętych żądaniem pozwu, ze względu na przyjętą wykładnię pojęcia niezgodnego z prawem, o tyle nie było podstaw do takiej samej oceny tego orzeczenia w części odnoszącej się do kosztów uzyskania przychodu.

Zarówno w uzasadnieniu postanowienia sędziego komisarza o oddaleniu zarzutów strony powodowej wniesionych w stosunku do planu podziału funduszy masy upadłości, jak również w uzasadnieniu postanowienia sądu upadłościowego o oddaleniu zażalenia wniesionego na orzeczenie sędziego komisarza, nie ma jakichkolwiek odniesień do tej pozycji planu podziału. Wywody w nich zawarte odnoszą się tylko do odjętego w ramach tego planu podziału przez syndyka, od ceny netto uzyskanej z tytułu sprzedaży nieruchomości, podatku dochodowego w kwocie 1.576.891,23 zł oraz kosztów utrzymania nieruchomości w okresie od dnia 2 września 2008 r. do dnia 30 czerwca 2010 r. wyliczonych na kwotę 256.000 zł, pomimo, że zakresem zaskarżenia strona powodowa objęła kwotę 2.521.782,69 zł (w zakresie sum odjętych od ceny sprzedaży nie kwestionowała jedynie kwoty 11.681 zł). Brak jest podstaw do odniesienia zawartej tam argumentacji również do odliczonych przez syndyka od ceny podlegającej podziałowi kosztów uzyskania przychodu, bowiem nie sposób uznać, że „koszt związany ze sprzedażą nieruchomości” obejmuje swoim zakresem pojęciowym straty poniesione przez upadłą spółkę w latach ubiegłych, czy też koszt zakupu tej nieruchomości. Pierwsze z tych pojęć odnosi się do wyniku finansowego za dany rok obrachunkowy, natomiast drugie odnosi się do wydatku poniesionego przez spółkę przed ogłoszeniem jej upadłości, który nie ma jakiegokolwiek związku z kosztami sprzedaży nieruchomości, które syndyk poniósł w toku postępowania

upadłościowego, zmierzając do spieniężenia tego składnika majątkowego. Z tych względów oddalenie przez sąd upadłościowy zażalenia strony powodowej na postanowienie sędziego komisarza o oddaleniu jej zarzutów od planu podziału, w zakresie objętym sporem, nastąpiło z naruszeniem art. 345 ust. 1 p.u.n. mającym charakter kwalifikowany w rozumieniu art. 424<sup>1</sup> § 2 k.p.c. w zw. z art. 417<sup>1</sup> § 2 k.c.

Uznanie przez sąd upadłościowy bezzasadności zarzutów strony powodowej w tym zakresie, przy braku merytorycznego odniesienia się do tej pozycji planu podziału funduszy masy upadłości, skłania do wniosku, że nastąpiło to raczej na skutek przeoczenia, a nie na skutek uznania tych kosztów, za „koszty związane ze sprzedażą nieruchomości” w rozumieniu art. 345 ust. 1 p.u.n. Nie ma znaczenia okoliczność, że powodowa spółka w ramach zarzutów przeciwko planowi podziału, a następnie w zażaleniu na postanowienie sędziego komisarza, poza podniesieniem braku podstaw do zakwalifikowania do pojęcia „kosztów związanych ze sprzedażą nieruchomości” kwoty 2.521.783 zł, nie przedstawiła argumentacji odnoszącej się wprost do omawianej pozycji, skoro objęła ją przedmiotem zaskarżenia, a organy postępowania upadłościowego nie dokonały zmian w planie podziału, mimo że zarzut w tym zakresie był oczywiście uzasadniony.

Fakt bezzasadnego pozbawienia strony powodowej zaspokojenia w ramach planu podziału w zakresie kwoty 700.572,46 zł, nie przesądzał sam przez się o tym, że poniosła ona szkodę w tej wysokości. W toku dalszego postępowania upadłościowego spółki „P.” miał miejsce ostateczny podział funduszy masy upadłości, w ramach którego powodowa spółka uzyskała kwotę 147.468,57 zł, tytułem częściowego zaspokojenia, jako wierzyciel, którego wierzytelność została uznana na liście wierzytelności w kategorii III. Na skutek błędnego odliczenia od ceny uzyskanej ze sprzedaży nieruchomości objętej masą upadłości, na której strona powodowa miała ustanowioną hipotekę, kosztów uzyskania przychodu, do ogólnej puli środków zgromadzonych w wyniku likwidacji masy upadłości wpłynęła kwota 700.572,46 zł. Gdyby do tego nie doszło, w ramach ostatecznego planu podziału środki nim objęte byłyby niższe o tę kwotę. Ostatecznie, poniesiona przez powodkę szkoda związana z nieuzyskaniem należnego jej zaspokojenia w ramach podziału funduszy pochodzących ze sprzedaży nieruchomości, w zakresie kwoty 700.572,46 zł, została zrekompensowana w części poprzez uzyskanie przez nią

w dalszym etapie postępowania upadłościowego zaspokojenia w kwocie 147.468,571. Z tych względów Sąd drugiej instancji na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. zmienił zaskarżony wyrok Sądu pierwszej instancji i uwzględnił powództwo do kwoty 553.103,89 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 12 sierpnia 2011 r. do dnia zapłaty.

W pozostałym zakresie apelacja została oddalona jako bezzasadna.

Od wyroku Sądu Apelacyjnego skargę kasacyjną wniósł pozwany, który zaskarżył je w części zmieniającej wyrok Sądu pierwszej instancji i uwzględniającej powództwo do kwoty 553.103,89 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 12 sierpnia 2011 r. do dnia zapłaty oraz rozstrzygającej o kosztach postępowania. Skarżący podniósł zarzut nieważności postępowania apelacyjnego z przyczyny określonej w art. 379 pkt 4 k.p.c., nadto w ramach podstawy kasacyjnej z art. 398<sup>3</sup> § 1 pkt 1 k.p.c. zarzut naruszenia art. 417<sup>1</sup> § 2 k.c. w zw. z art. 417 § 1 k.c. oraz art. 362 k.p.c. Pozwany wniósł o uchylenie wyroku Sądu Apelacyjnego w zaskarżonej części, zniesienie postępowania apelacyjnego i przekazanie sprawy w tym zakresie Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania, ewentualnie o uchylenie tego wyroku w zaskarżonej części i jego zmianę w tej części poprzez oddalenie apelacji.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

I. Wbrew najdalej idącemu zarzutowi, postępowanie przed Sądem Apelacyjnym nie jest dotknięte sankcją nieważności z przyczyny określonej w art. 379 pkt 4 k.p.c. Zgodnie z tym przepisem, nieważność postępowania zachodzi, jeżeli skład sądu orzekającego był sprzeczny z przepisami prawa albo jeżeli w rozpoznaniu sprawy brał udział sędzia wyłączony z mocy ustawy. Zdaniem pozwanego, w rozpoznaniu sprawy przez Sąd Apelacyjny brał udział sędzia wyłączony z mocy ustawy, tj. art. 386 § 5 k.p.c., według którego w wypadku uchylenia wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania, sąd rozpoznają w innym składzie. W konsekwencji po uchyleniu wyroku Sądu Apelacyjnego przez Sąd Najwyższy, w wyniku uwzględnienia zażalenia wniesionego na podstawie art. 394<sup>1</sup> § 1<sup>1</sup> k.p.c., w rozpoznaniu sprawy przez sąd drugiej instancji nie powinien brać udziału sędzia, który brał udział w wydaniu wcześniej uchylonego wyroku tego Sądu. Tymczasem w sprawie miała miejsce taka sytuacja, że w składzie Sądu Apelacyjnego, który

wydał zarówno pierwszy wyrok z dnia 30 listopada 2012 r. oraz drugi wyrok, zaskarżony skargą kasacyjną, brał udział ten sam sędzia sprawozdawca.

W uchwale Sądu Najwyższego z dnia 26 listopada 2014 r., III CZP 80/14 (BSN 2014, nr 11, s. 8) przyjęto, że w razie uchylenia przez Sąd Najwyższy, na skutek zażalenia przewidzianego w art. 394<sup>1</sup> § 1<sup>1</sup> k.p.c., wyroku sądu drugiej instancji, uchylającego wyrok sądu pierwszej instancji i przekazującego sprawę do ponownego rozpoznania, sąd drugiej instancji może rozpoznać sprawę w tym samym składzie. Podzielając to stanowisko i odwołując się do argumentacji zawartej w uzasadnieniu tej uchwały, należy podkreślić, że norma wynikająca z art. 386 § 5 k.p.c. ma na celu zapewnienie jak najdalej idącej bezstronności składu orzekającego i poszanowanie niezawisłości sędziowskiej. Pozwala na wyeliminowanie sytuacji, w której sędzia przy powtórnym rozpoznaniu sprawy byłby z mocy art. 386 § 6 k.p.c. skrępowany oceną prawną i wskazaniem co do dalszego postępowania zawartymi w uzasadnieniu orzeczenia sądu drugiej instancji i zmuszony do podjęcia rozstrzygnięcia wbrew przekonaniu, któremu dał wyraz, wydając uchylone orzeczenie. Ze względu na regulację zawartą w art. 397 § 2 k.p.c., zgodnie z którą do postępowania toczącego się na skutek zażalenia stosuje się odpowiednio przepisy o postępowaniu apelacyjnym, w orzecznictwie przeważało stanowisko, według którego art. 386 § 5 k.p.c. nie ma zastosowania w postępowaniu toczącym się na skutek zażalenia (por. m.in. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 23 sierpnia 2006 r., III CZP 56/06, OSNC 2007, nr 3, poz. 43). Celem instytucji przewidzianej w art. 386 § 5 k.p.c. jest bowiem zmiana składu sądu tylko wtedy, gdy przedmiotem uchylenia było orzeczenie, w którym sąd wypowiada się co do istoty sprawy, rozstrzyga konkretny spór i zajmuje stanowisko jurysdykcyjne zarówno w przedmiocie przedstawionych przez strony pod osąd faktów, jak i doboru oraz wykładni prawa mającego zastosowanie w sprawie. O składzie sądu decyduje nie rodzaj wydawanego orzeczenia, lecz przedmiot rozpoznania. Według jednolitego stanowiska wyrażonego w orzecznictwie Sądu Najwyższego, kontrola dokonywana na skutek zażalenia przewidzianego w art. 394<sup>1</sup> § 1<sup>1</sup> k.p.c. ma charakter formalny, skupiający się na przyjętych przez sąd drugiej instancji przesłankach uzasadniających uchylenie orzeczenia sądu pierwszej instancji, bez wkraczania w ocenę merytoryczną sprawy wyrażoną przez sąd drugiej instancji. W postępowaniu toczącym się na skutek zażalenia na orzeczenie o uchyleniu

wyroku sądu pierwszej instancji i przekazaniu sprawy do ponownego rozpoznania na podstawie art. 386 § 2 k.p.c. Sąd Najwyższy poddaje kontroli prawidłowość stwierdzenia nieważności postępowania przez sąd drugiej instancji, a jeżeli przyczyną orzeczenia kasatoryjnego były przesłanki określone w art. 386 § 4 k.p.c. - bada, czy sąd drugiej instancji prawidłowo pojmował wskazane w tym przepisie przyczyny uzasadniające uchylenie orzeczenia sądu pierwszej instancji i czy jego merytoryczne stanowisko uzasadniało taką ocenę postępowania sądu pierwszej instancji (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 25 października 2012 r., I CZ 136/12, nie publ., z dnia 25 października 2012 r., I CZ 139/12, nie publ., z dnia 25 października 2012 r., I CZ 143/12, nie publ., z dnia 7 listopada 2012 r., IV CZ 147/12, nie publ., z dnia 9 listopada 2012 r., IV CZ 156/12, nie publ., z dnia 28 listopada 2012 r., III CZ 77/12, nie publ., z dnia 15 lutego 2013 r., I CZ 5/13, nie publ., z dnia 10 kwietnia 2013 r., IV CZ 21/13, nie publ., z dnia 23 maja 2013 r., IV CZ 50/13, nie publ., z dnia 21 listopada 2013 r., III CZ 51/13, nie publ., z dnia 6 marca 2014 r., V CZ 13/14, nie publ. i z dnia 6 czerwca 2014 r., IV CZ 27/14, nie publ.). Ze względu na tak ujęty zakres kognicji - jak wyjaśniono w uzasadnieniu powołanej uchwały III CZP 80/14 - zażalenie przewidziane w art. 394<sup>1</sup> § 1<sup>1</sup> k.p.c. ma wyłącznie walor procesowy, nie zawiera żadnego rozstrzygnięcia co do istoty spornego stosunku prawnego, a jedynie przesądza o bycie zaskarżonego wyroku, który przestaje istnieć w sensie prawnym. Powstaje taka sytuacja, jakby zaskarżone orzeczenie sądu drugiej instancji w ogóle nie zostało wydane. Uchylenie orzeczenia sądu drugiej instancji sprawia, że sąd ten musi ponownie realizować swoje kompetencje w związku z koniecznością rozpoznania apelacji od orzeczenia sądu pierwszej instancji. Ze względu na zakres kognicji Sądu Najwyższego nie zachodzi jednak w tym wypadku ryzyko naruszenia bezstronności składu orzekającego.

II. Nie jest uzasadniony zarzut naruszenia art. 362 k.p.c. przez jego niezastosowanie. Przepis ten nie ma żadnego związku z rozpoznaną sprawą, gdyż stanowi, że przepisy niniejszego rozdziału (o postanowieniach sądu) stosuje się odpowiednio do zarządzeń przewodniczącego. Uzasadnienie treści zarzutu naruszenia tego przepisu podniesionego w ramach pierwszej podstawy kasacyjnej wskazuje na to, że w istocie pozwany chciał zarzucić naruszenie art. 362 k.c. Przy założeniu, że powołanie w podstawie skargi kasacyjnej art. 362 k.p.c. zamiast,

prawkłowo, art. 362 k.c., nastąpiło jedynie na skutek oczywistej omyłki pisarskiej, to i tak zarzut ten nie był uzasadniony. Artykuł 362 k.c. przewiduje możliwość odpowiedniego - stosownie do okoliczności, a zwłaszcza stopnia winy obu stron - zmniejszenia obowiązku naprawienia szkody, jeżeli poszkodowany przyczynił się do powstania lub zwiększenia szkody. Warunkiem koniecznym uzasadniającym zastosowanie tego przepisu jest to, aby działanie (zaniechanie) poszkodowanego było współprzyczyną powstania szkody. Nie można przyjąć, aby ta konstrukcja mogła mieć zastosowanie w sprawie.

Warunkiem zastosowania art. 362 k.c. jest to, aby działanie (zaniechanie) poszkodowanego cechowała przynajmniej obiektywna nieprawidłowość, a ponadto, aby zachowanie to pozostawało w normalnym związku przyczynowym ze szkodą. Konstrukcja ta nie ma zastosowania wówczas, gdy zachowanie się poszkodowanego jest wyłączną przyczyną powstania szkody. Uwzględniając powyższe nie możnaby w ogóle przyjąć odpowiedzialności Skarbu Państwa na podstawie art. 417<sup>1</sup> § 2 k.c. za wydanie orzeczenia niezgodnego z prawem, w sytuacji w której niezgodność ta byłaby spowodowana jedynie wadliwą konstrukcją zażalenia - co do zakresu zaskarżenia albo podniesionych zarzutów - wniesionego przez powódkę, uniemożliwiającą korektę przez sąd właściwy dla spraw upadłościowych zaskarżonego postanowienia sędziego komisarza, wadliwie rozstrzygającego o zarzutach wniesionych przez powódkę przeciwko planowi podziału sumy uzyskanej ze sprzedaży obciążonego przedmiotu, sporządzonemu przez syndyka masy upadłości. W takim bowiem wypadku wydanie przez Sąd postanowienia z dnia 2 marca 2011 r. obiektywnie niezgodnego z prawem, tj. z art. 345 ust. 1 p.u.n., byłoby spowodowane wyłącznie przez powódkę jako poszkodowaną. Jeżeli jednak niezależnie od treści zarzutów przeciwko planowi podziału i ich uzasadnienia wniesionych przez powódkę, a następnie niezależnie od treści zarzutów zawartych w zażaleniu powódki na postanowienie sędziego komisarza Sąd Rejonowy właściwy dla spraw upadłościowych miał obowiązek rozważenia i naprawienia z urzędu, w granicach zaskarżenia, wszelkich błędów planu podziału sumy uzyskanej ze sprzedaży przez syndyka masy upadłości przedmiotu obciążonego, to w takim przypadku nie możnaby powódce postawić zarzutu, że jej działanie w postaci wskazanych wyżej czynności procesowych - w których zaniechano wyraźnego

wyartykułowania zarzutów i ich uzasadnienia przeciwko pozycji planu podziału obejmującego koszty uzyskania przychodu odliczonych od sumy uzyskanej ze sprzedaży – było obiektywnie nieprawidłowe oraz, aby pomiędzy takim działaniem, a wydaniem przez Sąd Rejonowy postanowienia z dnia 2 marca 2011 r. zachodził adekwatny związek przyczynowy, co wyłącza możliwość zastosowania art. 362 k.c. Inną natomiast kwestią, rozważaną dalej, jest konieczność oceny - ze względu na treść art. 417<sup>1</sup> § 2 k.c. - czy pominięcie rozważenia przez Sąd dla spraw upadłościowych z urzędu wszystkich zarzutów przeciwko planowi podziału było rzeczywiście uchybieniem procesowym i to o charakterze kwalifikowanym, a tym samym miało charakter bezprawności judykacyjnej, w następstwie którego doszło do wydania orzeczenia obiektywnie niezgodnego z prawem, tj. z art. 345 ust. 1 p.u.n

III. Nie budzi wątpliwości prawidłowość stanowiska Sądu drugiej instancji odnośnie do wykładni pojęcia orzeczenia niezgodnego z prawem w rozumieniu art. 417<sup>1</sup> § 2 k.c., według której jest nim orzeczenie niewątpliwie sprzeczne z zasadniczymi i niepodlegającymi różnej wykładni przepisami albo wydane w wyniku szczególnie rażąco błędnej wykładni lub niewłaściwego zastosowania prawa, które jest oczywiste i nie wymaga głębszej analizy prawnej. Bezprawność judykacyjna, jako niezbędną przesłanką odpowiedzialności odszkodowawczej na podstawie art. 417<sup>1</sup> § 2 k.c., nie wiąże się z obiektywną sprzecznością wydanego orzeczenia z prawem, lecz z naruszeniem przez sąd norm adresowanych do organów sądowych i regulujących proces orzekania. Naruszenie prawa regulującego dany stosunek prawny (tzw. bezprawność obiektywna) jest następstwem i pochodną pierwotnego naruszenia - bezprawności judykacyjnej (por. uzasadnienie wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 27 września 2012 r., SK 4/11 (OTK-A 2012, nr 8, poz. 97). Przy uwzględnieniu zarówno treści art. 77 Konstytucji - w którym mowa o wyrządzeniu szkody za niezgodne z prawem działanie organu władzy publicznej - oraz art. 417<sup>1</sup> § 2 k.c. – w którym mowa o szkodzie wyrządzonej przez wydanie prawomocnego orzeczenia - odpowiedzialność przewidziana w art. 417<sup>1</sup> § 2 k.c. nie wiąże się z negatywną oceną samej treści prawomocnego orzeczenia, lecz z oceną okoliczności i uwarunkowań, które doprowadziły do wydania orzeczenia obiektywnie niezgodnego z prawem.



Jak wynika z ustaleń dokonanych w sprawie, Sąd Rejonowy w orzeczeniu z dnia 2 marca 2011 r. nie odniósł się do tych pozycji planu podziału środków uzyskanych ze sprzedaży nieruchomości, które przewidywały pomniejszenie kwoty uzyskanej ze sprzedaży nieruchomości o koszty uzyskania przychodu obejmujące równowartość części strat za rok 2008 i 2009 r. oraz koszty nabycia nieruchomości przez upadłego. Według Sądu Apelacyjnego, nieustosunkowanie się merytoryczne przez Sąd Rejonowy do tych pozycji planu podziału nastąpiło raczej na skutek przeoczenia, niż na skutek uznania tych kosztów, za „koszty związane ze sprzedażą nieruchomości” w rozumieniu art. 345 ust. 1 p.u.n. W świetle przedstawionego wyżej stanowiska Sądu Apelacyjnego przyczyną, która doprowadziła do wydania przez sąd upadłościowy orzeczenia, według Sądu drugiej instancji, niezgodnego z prawem - tj. z art. 345 ust. 1 p.u.n., przez jego niewłaściwe zastosowanie i przyjęcie, że uzyskana ze sprzedaży nieruchomości suma podlega pomniejszeniu także o pozycje planu obejmujące koszty uzyskania przychodu było pominięcie, wskutek przeoczenia przez Sąd Rejonowy, konieczności dokonania merytorycznej oceny zasadności ujęcia tych pozycji w planie podziału sporządzonym przez syndyka masy upadłości. Zatem przyczyną, która spowodowała wydanie prawomocnego postanowienia Sądu Rejonowego z dnia 2 marca 2011 r. obiektywnie niezgodnego z prawem - abstrahując w tym miejscu od zasadności merytorycznej tej oceny - był błąd procesowy Sądu Rejonowego podczas rozpoznania zażalenia na postanowienie sędziego komisarza. Sąd drugiej instancji uznał przy tym, że nie ma znaczenia okoliczność, że w zarzutach przeciwko sporządzonemu przez syndyka masy upadłości planowi podziału, a następnie w zażaleniu na wydane przez sędziego komisarza postanowienie w tym przedmiocie, powódka nie sprecyzowała konkretnych zarzutów co do pozycji planu podziału obejmujących koszty uzyskania przychodu, skoro mieściło się to we wskazanym przez powódkę zakresie zaskarżenia planu podziału opartym na uznaniu zasadności odliczenia kosztów jedynie w kwocie 11.681 zł.

Odnosząc się do powyższej oceny należy wskazać, że Sąd drugiej instancji dokonał negatywnej oceny sposobu procedowania Sądu Rejonowego w zakresie rozpoznania zażalenia na postanowienie sędziego komisarza bez jakiegokolwiek odniesienia się do właściwych przepisów odnoszących się do ustalania i zaskarżania

(zarzutami i zażaleniem) w postępowaniu upadłościowym odrębnego planu podziału dotyczącego sum uzyskanych ze sprzedaży przedmiotów obciążonych, o których mowa w art. 336 p.u.n. Skoro, według oceny Sądu Apelacyjnego, do wydania orzeczenia niezgodnego z prawem doszło na skutek nierozpoznania przez Sąd upadłościowy wszystkich wchodzących w rachubę zarzutów przeciwko zaskarżonemu planowi podziału, to obowiązkiem Sądu drugiej instancji było wskazanie naruszonych przez Sąd Rejonowy przepisów, dokonanie ich wykładni, a następnie dopiero na tym tle dokonanie oceny prawidłowości procedowania Sądu Rejonowego w konfrontacji z treścią wniesionych w toku postępowania upadłościowego przez powódkę zarzutów przeciwko planowi podziału, a następnie zażalenia na postanowienie sędziego komisarza oddalające wniesione przez powódkę zarzuty. Powyższa ocena powinna przy tym uwzględniać, czy mające zastosowanie przepisy procesowe miały ustaloną i jednolitą wykładnię w orzecznictwie i piśmiennictwie, czy też sposób ich wykładni budził wątpliwości interpretacyjne i uzasadniona była też taka ich interpretacja, według której, rozpoznając zażalenie na postanowienie sędziego komisarza w przedmiocie zarzutów wniesionych przeciwko planowi podziału, sąd powinien odnieść się wyłącznie do wyartykułowanych i uzasadnionych zarzutów wierzyciela. Należy mieć bowiem na względzie, że jeżeli przyczyną wydania orzeczenia niezgodnego z prawem był błąd procesowy sądu, to także w takim przypadku należy ocenić, czy naruszenie przepisów postępowania, które doprowadziło do wydania orzeczenia niezgodnego z prawem, miało charakter kwalifikowany w znaczeniu przyjmowanym w ramach wykładni art. 417<sup>1</sup> § 2 k.c. (por. uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 8 kwietnia 2011 r., II CNP 53/10 dotyczącego naruszenia art. 322 k.p.c. jako przyczyny wydania orzeczenia niezgodnego z prawem). Za daleko idące uznać przy tym należy założenie Sądu Apelacyjnego, niemające charakteru stanowczego ustalenia, że Sąd Rejonowy w istocie zapomniał odnieść się w zażaleniu do wszystkich pozycji planu podziału. Nie można bowiem wykluczyć, że nastąpiło to na skutek przyjęcia przez ten Sąd, że przedmiotem rozpoznania w ramach zakresu zaskarżenia są konkretnie sformułowane zarzuty powódki jako wierzyciela przeciwko planowi podziału. Brak bliższej oceny tych kwestii nie pozwala na

dokonanie kontroli zasadności stanowiska Sądu Apelacyjnego w tym zakresie, a tym samym na odparcie zarzutu naruszenia art. 417<sup>1</sup> § 2 k.c.

IV. Sąd Apelacyjny przyjął, że wykładnia użytego w art. 345 ust. 1 p.u.n., w brzmieniu obowiązującym do dnia 2 maja 2009 r., pojęcia „koszty związane ze sprzedażą”, o jakie podlega pomniejszeniu suma uzyskana ze sprzedaży przedmiotu obciążonego, dokonana przez Sąd Rejonowy Wydział VIII Gospodarczy ds. upadłościowych i naprawczych w postanowieniu z dnia 2 marca 2011 r., mimo że niezgodna z wykładnią tego pojęcia zawartą w uchwale Sądu Najwyższego z dnia 7 czerwca 2006 r., III CZP 34/06, nie była przez to rażąco błędna, a tym samym orzeczenie oparte na tej wykładni nie było przez to niezgodne z prawem w rozumieniu art. 417<sup>1</sup> § 2 k.c. Błędne zaliczenie do tak rozumianych kosztów związanych ze sprzedażą obciążonego przedmiotu także kosztów uzyskania przychodów w postaci części strat za rok 2008 i 2009 r. oraz kosztów nabycia nieruchomości oznacza więc - jak to ocenił Sąd Apelacyjny - że nastąpiło to na skutek rażącego niewłaściwego zastosowania prawa, które nie miało oparcia nawet w wykładni art. 345 ust. 1 p.u.n. dokonanej przez Sąd Rejonowy. Nietrafnie w skardze kasacyjnej kwestionuje się zasadność oceny Sądu drugiej instancji, że nawet szeroka wykładnia użytego w art. 345 ust. 1 u.p.n. pojęcia kosztów związanych ze sprzedażą obciążonego przedmiotu nie uzasadniała objęcia nimi wskazanych w planie podziału kosztów uzyskania przychodów w postaci strat za rok 2008 i 2009 r. Pojęcie straty, podobnie, jak również pojęcia przychodu i dochodu, występuje na gruncie przepisów ustawy z dnia 15 lutego 1992 r. o podatku dochodowym od osób prawnych (obecnie: jedn. tekst: Dz.U. z 2014 r., poz. 851 ze zm. - dalej: „u.p.d.o.p.”). W szczególności, zgodnie z art. 7 ust. 2 tej ustawy, dochodem z zastrzeżeniem art. 10, art. 11 i art. 24a, jest nadwyżka sumy przychodów nad kosztami ich uzyskania, osiągnięta w roku podatkowym; jeżeli koszty uzyskania przychodów przekraczają sumę przychodów, różnica jest stratą. Strata obejmuje więc niepokryte w osiągniętych przychodach koszty ich uzyskania. Sąd Apelacyjny zasadnie argumentował jednak, czego nie podważa się w skardze kasacyjnej, że straty wykazane w planie podziału wiązały się całą działalnością za rok 2008 i 2009 r. prowadzoną przez upadłą spółkę w latach poprzedzających sprzedaż nieruchomości, a nie koszty, nawet szeroko

rozumiane, związane z utrzymaniem samej nieruchomości, które zostały odrębnie wyodrębnione i odjęte od sumy uzyskanej ze sprzedaży nieruchomości w planie podziału. Zatem nawet przy zastosowaniu szerokiej wykładni pojęcia „kosztów związanych ze sprzedażą” użytego w art. 345 ust. 1 u.p.n., nie było uzasadnione zaliczenie do nich strat za okres poprzedzający sprzedaż nieruchomości, obejmujących koszty uzyskania przychodów przez całą spółkę. Dodać należy, że dla rozstrzygnięcia o zasadności skargi kasacyjnej bez znaczenia jest podniesiona w skardze kasacyjnej okoliczność, że Sąd pierwszej instancji uznał powództwo za nieuzasadnione, natomiast Sąd drugiej instancji, który pierwszym wyrokiem uchylił w części wyrok Sądu pierwszej instancji i przekazał temu Sądowi w tym zakresie sprawę do ponownego rozpoznania wskazał w uzasadnieniu swojego wyroku, że wątpliwości wywołuje odjęcie od ceny sprzedaży kosztów uzyskania przychodów. Z przebiegu postępowania dotyczącego zgłoszonego roszczenia nie można wyprowadzać argumentu przesądzającego o bezzasadności powództwa opartego na podstawie art. 417<sup>1</sup> § 2 k.c. O powyższym może przesądzać jedynie ocena materialnoprawna ustalonego w sprawie stanu faktycznego.

Mimo to należy zwrócić uwagę, że uszło uwagi Sądu Apelacyjnego, iż z treści planu podziału opracowanego przez syndyka masy upadłości, zaakceptowanego przez sędziego komisarza w ogóle nie wynika, aby tzw. koszty uzyskania przychodu, obejmujące straty za rok 2008 i 2009 r. oraz koszty nabycia nieruchomości, zostały zaliczone do kosztów związanych ze sprzedażą obciążonego przedmiotu, o których mowa w art. 345 ust. 1 *in fine* p.u.n. Plan podziału wyraźnie wyszczególnia odrębną pozycję w postaci tych kosztów w łącznej kwocie 256.000 zł, na którą składały się: podatek od nieruchomości, wieczyste użytkowanie gruntu, ubezpieczenie obiektu, ochrona obiektu, wywóz śmieci, energia elektryczna, wycena nieruchomości i ogłoszenia. Według planu podziału, wyszczególniona wyżej kwota pomniejszała wcześniej wyliczoną kwotę w wysokości 6.722.536,31 zł określoną w planie jako przychód netto ze sprzedaży po potrąceniu podatku dochodowego. Kwotę tę uzyskano z pomniejszenia kwoty 9.000.000 zł, uzyskanej ze sprzedaży nieruchomości, o zobowiązania podatkowe wynikające ze sprzedaży, tj. pomniejszenia części strat za rok 2008 i 2009, koszty

nabycia nieruchomości, a następnie podatku dochodowego. Tej treści plan podziału uzasadnia wniosek, że w istocie syndyk masy upadłości pojęcie „sumy uzyskanej ze sprzedaży przedmiotu obciążonego”, użyte w art. 345 ust. 1 p.u.n., utożsamił z pojęciem „przychodu netto ze sprzedaży”, właściwym na gruncie przepisów o podatku dochodowym od osób prawnych. Od tak określonej kwoty zostały bowiem następnie pomniejszone - według planu podziału - koszty związane ze sprzedażą, a więc te koszty, o których mowa w art. 345 ust. 1 p.u.n. *in fine*. Ocena Sądu Apelacyjnego, według której Sąd Rejonowy w postanowieniu z dnia 2 marca 2011 r. w sposób rażący naruszył art. 345 ust. 1 p.u.n. w ogóle nie odnosi się do przedstawionej wyżej kwestii, a mianowicie, czy wykładnia pojęcia „sumy uzyskanej ze sprzedaży przedmiotu obciążonego”, o której mowa w art. 345 ust. 1 p.u.n., przez którą rozumie się „przychód netto ze sprzedaży” była błędna, a orzeczenie Sądu Rejonowego z dnia 2 marca 2011 r., akceptujące taką wykładnię, było niezgodne z prawem w znaczeniu art. 417<sup>1</sup> § 2 k.c. Brak odniesienia się Sądu Apelacyjnego do wyżej przedstawionej kwestii czyni jego ocenę materialnoprawną dochodzonego roszczenia niepełną i uzasadnia uwzględnienie zarzutu naruszenia art. 417<sup>1</sup> § 2 k.c.

Z tych względów na podstawie art. 398<sup>15</sup> § 1 k.p.c. oraz art. 108 § 2 w zw. z 391 § 1 i art. 398<sup>21</sup> k.p.c. orzeczono, jak w sentencji.